

ZE STADIONÓW

**Komentarze,
opinie,
wydarzenia**

KIBIC

WYDARZENIE

Na zakończonych szermierczych mistrzostwach świata reprezentanci Polski zdobyli dwa medale. Najpierw brązowy wywalczył 40-letni florecista Piotr Kiełpikowski. Wczoraj polskie florecistki (Sylvia Gruchała, Anna Rybicka, Magdalena Mroczkiewicz, Małgorzata Wojtkowiak) zdobyły srebrny medal w turnieju drużynowym. W finale Polki przegrały z Rosjankami 41:45.

Więcej str. III

Kto z kim w I lidze

Górnik Zabrze
Legia Warszawa 2:3

Sobota

Odra Wodzisław
Ruch Chorzów 16.30

GKS Katowice
Garbarnia Jaworzno 16.30

Wisła Płock
Widzew Łódź 19.00

KSZO Ostrowiec Św.
Zagłębie Lubin 19.00

Amica Wronki
Pogoń Szczecin 19.00

Wisła Kraków
Goclin Grodzisk 20.15

Niedziela

Polonia Warszawa
Lech Poznań 16.30

1) Wisła K.	3	7	10-4
2) Odra	3	7	5-3
3) Katowice	3	7	3-1
4) Polonia	3	6	7-4
5) Legia	4	6	7-6
6) Goclin	3	5	7-6
7) Górnik	4	5	7-7
8) KSZO	3	4	4-4
9) Widzew	3	4	3-3
10) Amica	3	4	2-3
11) Zagłębie	3	3	8-7
12) Lech	3	3	3-3
13) Ruch	3	2	3-6
14) Szczakow.	3	1	4-7
15) Wisła P.	3	1	2-5
16) Pogoń	3	1	1-7

Kto z kim w II lidze

Sobota

Ruch Radzionków
- MC Podbeskidzie 16.30

Górnik Polkowice
- Stal Stalowa Wola 16.30

Tłoki Gorzyce
- Świt N. Dwór Maz. 16.30

Ceramika Opoczno
- Stomil Olsztyn 16.30

Polar Wrocław
- GKS Bełchatów 16.30

Górnik Łęczna
- ŁKS Łódź 16.30

Piotrcovia
- Aluminium Konin 16.30

Hetman Zamość
- Radomsko 16.30

Arka Gdynia
- Śląsk Wrocław 19.00

1) Świt	3	9	5-2
2) Śląsk	3	6	7-3
3) Polar	3	6	6-2
4) Arka	3	5	7-4
5) Polkowice	3	5	3-1
6) Ceramika	3	5	3-2
7) Aluminium	3	4	5-4
8) Piotrcovia	3	4	6-6
9) Stal St. Wola	3	4	2-3
10) Radomsko	3	3	1-1
11) Tłoki	3	3	1-1
12) Hetman	3	3	4-7
13) Bełchatów	3	2	4-5
14) Łęczna	3	2	3-5
15) Stomil	3	2	2-4
16) Podbeskidzie	3	2	1-3
17) Ruch	3	2	2-6
18) ŁKS Łódź	3	1	2-5

Pomimo dobrej gry piłkarze Górnika Zabrze przegrali wczoraj na własnym boisku z mistrzem Polski Legią Warszawa 2:3. To pierwsza porażka zespołu Waldemara Fornalika w tym sezonie i pierwsza wygrana Legii.

Więcej str. II

Zapowiedzi pozostałych wydarzeń piłkarskich w I i II lidze - str. IV - V



Koniec sprawy Rasica

Spadły głowy

Wydział Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej zakończył postępowanie i ukarał winnych w sprawie naruszenia przepisów przy potwierdzeniu i uprawnieniu jugosłowiańskiego piłkarza Branko Rasica do rozgrywek w Polsce – poinformował rzecznik PZPN Michał Kocięba.

Działacze stwierdzili, iż nieprawidłowości przy transferze Rasica dopuścili się działacze Victorii Jaworzno (z tego klubu piłkarz przeszedł do Garbarni Szczakowianki, w barwach której grał w barażach z Radomskiem) oraz przedstawiciele Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Między innymi został naruszony jeden z paragrafów uchwały Zarządu PZPN w sprawie statusu polskich piłkarzy oraz zmian przynależności klubowej.

Wydział Dyscypliny postanowił ukarać:

– Grzegorza Terminińskiego, wiceprezesa ds. gier i dyscypliny Śląskiego Związku Piłki Nożnej – karą 2 lat bezwzględnej dyskwalifikacji, co oznacza zakaz

piastowania funkcji sportowych lub społecznych w strukturach organizacyjnych PZPN, związkach piłki nożnej oraz sekcjach piłkarskich klubów będących członkami PZPN;

– Jerzego Przybyłę, sekretarza Wydziału Gier Śląskiego ZPN karą 6 miesięcy takiej samej dyskwalifikacji z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres jednego roku;

– Victorię Jaworzno – karą zakazu dokonywania transferów zagra-

nicznych i krajowych do klubu na okres 2 lat;

– Zbigniewa Kuciela, kierownika drużyny Victorii Jaworzno – karą 2 lat bezwzględnej dyskwalifikacji;

– Zdzisława Sałachnę, prezesa Victorii Jaworzno – karą 6 miesięcy dyskwalifikacji z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres jednego roku.

Oprócz tej sprawy podjęto także decyzję o zawieszeniu w prawach do prowadzenia drużyny trenerów Groclinu Grodziska Wlkp. Bogusława Kaczmarka i Marka Kostrzewy,



Kilku śląskich działaczy na długo zapamięta jugosłowiańskiego piłkarza Branko Rasica (z prawej).

Piłkarski wizjoner

Trójka na czele

Po drugiej kolejce naszego konkursu mającego wyłonić najlepszego piłkarskiego wizjonera w regionie na czele stawki znalazła się trójka zawodników. Wszyscy po raz drugi bezbłędnie wytypowali wydarzenia, jakie miały miejsce na murawie. 10 pkt – Rafał Szary (Katowice-Murcki), Dariusz Odon (Radlin), Karol Ochman (Miasteczko Śląskie).

Za ich plecami czai się jednak bardzo liczna grupa pościgowa mająca na koncie 9 „oczek”. Tak więc prawdziwe emocje dopiero przed nami.

Kupony naklejone na kartkach pocztowych przysyłajcie na adres: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 lub możecie osobiście dostarczyć do naszej recepcji (III piętro). Uwaga: w zabawie biorą udział tylko te kupony, które dotrą do nas na dzień przed ligową kolejką! W związku z wieloma pytaniami informujemy także, że jedna osoba może przysłać tylko jeden kupon.

Przypominamy, że główną nagrodą w konkursie jest odprawy DVD z telewizorem, drugą – kamera video, a trzecią – wleża hi-fi.

KIBIC Piłkarski wizjoner ŚLĄSKA

- 1) Czy w meczu Ruch – GKS któryś z trenerów dokona zmiany już w pierwszej połowie?
- 2) Czy piłkarze z Chorzowa jako pierwsi znajdą się na pozycji spalonej?
- 3) Czy zawodnicy Szczakowianki wykonają pierwszy rzut z autu podczas meczu z Polonią?
- 4) Czy piłkarze Odry w Lubinie obejmą chociaż raz prowadzenie?
- 5) Czy w spotkaniu Pogoń – Górnik arbiter pokaże parzystą liczbę żółtych kartek (ewentualnie ani jednej)?

TAK	NIE
☐	☐
☐	☐
☐	☐
☐	☐
☐	☐

Imię i nazwisko

Adres

Wyrażam zgodę na publikowanie i przetwarzanie moich danych osobowych dla celów tego konkursu.

Jesteśmy kozłem ofiarnym

Z decyzjami Wydziału Dyscypliny nie zgadzają się działacze Victorii. Uważają, że piłkarska centrala urządziła sobie „pokazówkę”, aby z całej sprawy wyjść z twarzą i poszukała sobie „kozłów ofiarnych”.

– Tak się właśnie czuję. Jak kozioł ofiarny – nie kryje Zbigniew Kuciel, kierownik drużyny z Jaworzna. – Po 23 latach społecznej pracy w sporcie taką otrzymuję nagrodę. Gdybym choć w jednym procencie czuł się winny nie mówiłbym nic. Ale w całej sprawie byłem tylko listonoszem – dostarczyłem i odebrałem dokumenty dotyczące transferu Rasica, niczego nie podpisywałem. Potem byłem także jako przedstawiciel klubu na Wydziale Gier, tłumaczyłem co i jak się od-

było. Ostatnio przesłuchiwałem mnie na Wydziale Dyscypliny, ale nie jako oskarżonego, tylko jako stronę w sprawie. Uważam, że jeżeli ktoś zwinął w sprawie Rasica to na pewno nie przedstawił Victorii. Całe zamieszanie wokół tego transferu wynika z zagniatanych i niespójnych przepisów PZPN. Od decyzji Wydziału Dyscypliny odwoływać będę się zarówno osobiście jak i odwoływać będzie się klub, na który nałożono zakaz transferów. Przecież kara stawia nas w szalenie trudnej sytuacji. Piłkarzom zamyka drogę rozwoju – nikt nie może odejść, nikt nie może przyjść. Dlaczego mamy cierpieć jeżeli ktoś zwinął na innym, wyższym szczeblu? Myślę, że kary jakie nałożył na nas PZPN nie będą rzutowały na stosunki między Victorią a Garbarnią. ■ MIK



Grzegorz Terminiński

Jestem zdegustowany tymi decyzjami i wołałbym pozostawić je bez komentarza. Nie mam zamiaru się odwoływać indywidualnie, być może zrobi to Śląski Związek. Moim zdaniem sprawa była od początku manipulowana przez Polski Związek Piłki Nożnej, a ściślej rzecz biorąc przez pojedyncze osoby z jego kierownictwa. Teraz zadziałano w myśl zasady, że winni muszą się znaleźć. Poza tym nie postawiono mi konkretnych zarzutów, nie wezwano w celu złożenia wyjaśnień. Po prostu czuję niesmak. ■ NOT. R.M.

Ledwoń w Admirze

Polski piłkarz Adam Ledwoń, który do tej pory występował w Austrii Wiedeń, został zawodnikiem innego pierwszoligowego Austrii Wiedeń. W Austrii Wiedeń był reprezentantem Polski występował z Krzysztofem Ratajczykiem i Radosławem Gilewiczem, natomiast w Admirze jego kolegami będą Marek Świerczewski, Tomasz Iwan i Sebastian Olszar.

Widzew czeka na certyfikat

Do Polskiego Związku Piłki Nożnej nadal nie dotarł certyfikat brazylijskiego piłkarza Widzewa Łódź Giuliano, który jest niezbędny do zatwierdzenia zawodnika do gry. Certyfikat miał być przysłany najpóźniej do czwartku. – poinformował prezes Widzewa Mirosław Czesny. – Tymczasem nadal go nie ma. Jesteśmy w kontakcie z menedżerem zawodnika, który jest w Brazylii.

Murawa na sprzedaż

Murawa, na której rozegrano finałowy mecz piłkarskich mistrzostw świata Brazylia – Niemcy (2:0) w Jokohamie jest na sprze-

Tak toczy się piłka

daż. Kibice, którzy chcieliby mieć w domu tego rodzaju pamiątkę, mogą kupić kawałek rozmiarów 5,5x4 cm za około 20 euro.

Nieudane negocjacje

Piłkarski klub Real Madryt oznajmił, że nie był w stanie osiągnąć porozumienia z Interem Mediolan w sprawie transferu Ronaldo do madryckiej drużyny i zakończył negocjacje.

Falszywe dane

Brazylijski piłkarz Eriberto Da Conceicao Silva, występujący na co dzień we włoskiej drużynie Chievo Verona, posługuje się fałszywym paszportem. Podobno Brazylijczyk rzeczywiście nazywa się Luciano Siqueira De Oliveira i ma 26 lat, a nie 23, jak podaje.

Rozwiązany kontrakt Majdana

Wydział Gier Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił rozwiązać kontrakt Radosława Majdana z Pogonią Szczecin i nadać temu orzeczeniu rygor natychmiastowej wykonalności. Orzeczenie jest nieprawomocne. Klubowi przysługuje prawo odwołania do Najwyższej Komisji Odwoławczej PZPN w terminie 14 dni od daty doręczenia orzeczenia. Na początku sierpnia Majdan, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Polski podpisał kontrakt z zespołem PAOK Saloniki.

W Portugalii też już grają
Piłkarze Vitorii Setubal zremisowali 1:1 (1:1) z Boavistą Porto w meczu inauguracyjnym sezonu 2002/03 pierwszej ligi portugalskiej. ■ LJAŻ



Przy piłce zawodnik Boavisty Jorge Couto.

Górnik - Legia 2:3

Daremnny pościg

W obecności 10 tysięcy widzów po dobrym spotkaniu piłkarze Górnika Zabrze przegrali z Legią Warszawa 2:3 (12). Gospodarze odrobili dwubramkową stratę, ale w ostatnich minutach mistrz Polski zadał decydujący cios. To pierwsza porażka zespołu Waldemara Fornalika w tym sezonie i pierwsza w tym roku na własnym stadionie.

Spotkanie rozpoczęło się na długo przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Po wczorajszym pogrzebie tragicznie zmarłego kibica Ruchu Chorzów wszyscy zastanawiali się ilu fanów „niebieskich” przyjdzie wieczorem do Zabrza pomścić śmierć swego kolegi. W związku z tym porządku na trybunach pilnowały wzmoczone siły policyjne. - Wołimy dmuchać na zimne - mówił

prezes Górnika Zbigniew Koźmiński.

Na szczęście do żadnych porachunków nie doszło, a fani zabrzańskiej ekipy i przyjezdni z Warszawy minutą ciszy uczcili przed meczem pamięć kibica.

- Chciałbym, aby to zakończyło wszelkie waśnie - dodał Koźmiński. - Szkoda, że niektóre media niepotrzebnie podgrzały atmosferę.

Mecz zaczął się od ataków Legii. Tomasz Kielbowicz i Marek Jóźwiak strzałami z dystansu starali się zaskoczyć Piotra Lecha. Później do głosu doszli zabrzańscy i gdy wydawało się, że to oni pierwsi zdobędą bramkę kontrę wyprowadziła Legia: znakomite podanie Cezarego Kucharskiego wykorzystał Adam Majewski. Chwilę później obrońcy Górnika popełnili kolejny błąd: lekka wrzutka Dariusza Dudka przeleciała tuż nad głową Roberta Kolasy i Stanko Svitlica podwyższył wynik.

Gospodarze rzucili się do odrobienia strat - jeszcze przed przerwą gola zdobył Andrzej Niedzielan, po ładnej akcji Adama Kompala z Piotrem Gierczakiem. Gdy w 56 min Kompala wykorzystał faul Dudka na Gierczaku wydawało się, że mecz zakończy się remisem. Tymczasem w 78 min. wprowadzony po przerwie Jacek Magiera uciszył zabrzańskich kibiców. - Okazałem się asem z rękawa - powiedział Magiera.

- Szkoda, że nasza pogoda nie nam nie dała - skomentował Niedzielan. - W końcówce zabrakło nam chyba koncentracji.

PAWEŁ RASSEK



W akcji Adam Kompala (w środku).

Protokół

25) Górnik Zabrze - Legia Warszawa 2:3 (1:2)

23 min. Majewski - 0:1, 26 min. Svitlica - 0:2, 30 min. Niedzielan 1:2, 56 min Kompala (rzut karny) - 2:2, 78 min. Magiera - 2:3. Sędziował: Antoni Fijarczyk (Stalowa Wola). Widzów: 10.000. Żółte kartki: Probiez - Kucharski.

GÓRNIK: Lech - Lekki, Kriżanac, Kolasa - Probiez, Kocyba (85' Kościuczuk), Kaczmarczyk (60' Nosal), Kompala, Prasnal (79' Andrącić) - Gierczak, Niedzielan.

LEGIA: Stanew - Dudek, Zieliński, Jóźwiak, Omejańczuk - Szala, Majewski, Vuković (67' Magiera), Kielbowicz (61' Wróblewski) - Kucharski (88' Yahaya), Svitlica. ■

Górnik

Lech	3
Lekki	2
Kriżanac	2
Kolasa	1
Probiez	4
Kocyba	3
(85' Kościuczuk)	
Kaczmarczyk	2
(60' Nosal)	
Kompala	4
Prasnal	3
(79' Andrącić)	
Gierczak	3
Niedzielan	4
Razem	31

Zdaniem trenerów



Waldemar Fornalik, Górnik

Szkoda, że przy tak licznej publiczności zostaliśmy bez punktu. Remis byłby bardziej sprawiedliwy. Bramki traciliśmy w beztroski sposób, zagrałiśmy zbyt mało agresywnie w obronie.



Dragomir Okuka, Legia

Obie drużyny zagrały bardzo dobry mecz. Legia potwierdziła, że na polskie warunki jest niezłym zespołem. Gdy gospodarze wyrównali na 2:2 moi chłopcy udowodnili, że potrafią grać do końca. ■

Szermiercze MŚ

Srebrny medal florecistek

W ostatnim dniu mistrzostw świata w szermierce w Lizbonie srebrny medal zdobyły florecistki. W finale Polki nie sprostały Rosjankom, przegrywając 41:45. Polki walczyły w składzie: Sylwia Gruchała, Anna Rybicka, Magdalena Mroczkiewicz, Małgorzata Wojtkowiak. Brązowy medal zdobyła Rumunia, która w meczu o trzecie miejsce wygrała z Węgry 40:39.

Z Rosjankami podopieczne trenera Tadeusza Pagińskiego spotkały się zarówno na MŚ przed rokiem w Nimes, jak w tegorocznych ME w Moskwie. Na MŚ do pojedynku doszło w ćwierćfinale i lepsze były Rosjanki, które osłabiony polski zespół (bez Sylwii Gruchały i Anny Rybickiej) pokonały 44:41. W tym roku Polki nie dały Rosjankom szans w półfinale mistrzostw Starego Kontynentu - wygrały 44:26, aby ostatecznie sięgnąć po złoty medal.

W drodze do srebrnego medalu Polki w ćwierćfinale wygrały z najlepszą ekipą ostatnich lat, mistrzyniami olimpijskimi i broniącymi tytułu mistrzyń świata Włoskami 45:31. W półfinale po zaciętej i wyrównanej walce pokonały Rumunki 45:42.

W turnieju indywidualnym MŚ w Lizbonie najlepsza z Polek - Sylwia Gruchała - zajęła siódme miejsce, natomiast dwie Rosjanki - Swietlana Bojko i Jekaterina Juczewa - awansowały aż do finału. Mistrzynią świata została Bojko.

W ostatnim dniu mistrzostw na planszy rywalizowali również szpadziści. Polacy walczyli w składzie: Tomasz Motyka (AZS AWF Wrocław), Marek Petraszek, Adam Wiercioch (obaj Piast Gliwice) oraz Michał Sobieraj (AZS AWF Kraków), zajęli 18. miejsce.

W 1/32 finału podopieczni trenera Mar-

ka Julezewskiego mieli wolny los, a w następnej rundzie po zaciętej walce przegrali z Koreą Południową 37:45. Koreańscy w 1/8 finału sprawili niespodziankę pokonując broniących tytułu mistrzów świata Węgrów 45:41, a ostatecznie zdobyli brązowy medal. W finale zespół Francji pokonał Rosję. 45:34. ■ L. JAŻ.



Pojedynek Victorii Nikiszyn z Małgorzatą Wojtkowiak.

Stadion Śląski z żużlową licencją

Wczoraj Stadion Śląski wizytował delegat FIM Janos Nadasdi. Szef komisji odbioru stadionów FIM potwierdził, że chorzowski stadion jest dobrze przygotowany do wrześniowej Grand Prix na żużlu. Obiekt otrzyma licencję Międzynarodowej Federacji Motorowej na trzy lata.

Węgier wyjaśnił, że FIM albo nie przyznaje w ogóle licencji stadionom albo przydziela ją na rok lub trzy lata. Stadion Śląski, z którego - zdaniem Nadasiego - można być dumnym, dostanie licencję na najdłuższy okres. ■ L. JAŻ.

W skrócie

Reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn do lat 18 przegrała z Niemcami 1:2 (0:0) w nieoficjalnym Pucharze Świata w Gnieźnie

Kacper Owsian pokonał Aleksandra Panasika z Białorusi 6:3, 6:0 w ćwierćfinale 35. turnieju tenisowego kadetów (do lat 16) Tomaszewski Cup by Microsoft na kortach Warszawianki.. W meczu kwalifikacji turnieju elimi-

nacyjnego mistrzostw Europy w siatkówce plażowej Dorota Wrzochol i Agnieszka Wołoszyn-Gliwa pokonały w Zagrzebiu Węgierki Brecher-Matrai 25:23, 21:14.

Pokonując w półfinale Małtę 12:8 (2:0, 4:4, 5:2, 1:2) reprezentacja Polski w piłce wodnej awansowała do finału Mistrzostw Europy grupy B w Sztokholmie. ■ L. JAŻ.



● Piątek, 23 sierpnia br.:

1, 49, 41, 25, 19, 67, 60, 34, 48, 71, 6, 29, 18, 54, 75, 78, 72, 38, 80, 58

● Czwartek, 22 sierpnia br.:

1, 3, 17, 18, 21, 33, 38, 40, 45, 47, 48, 49, 50, 51, 54, 62, 64, 66, 74, 75

Poniedziałkowy dodatek „Trybuna Śląskiej”

Redaguje: Dział Sportowy.

Adres: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 z dopiskiem KIBIC, tel. 253-89-33. e-mail: sport@trybuna-slaska.com.pl

Wodzisław, sobota 16.30: Odra – Ruch Chorzów

Spotkanie znajomych

Drugie spotkanie rozegra przed własną publicznością wodzisławska Odra. Na razie trener Ryszard Wieczorek może być zadowolony z postawy swoich piłkarzy. Dwa zwycięstwa i remis na wyjeździe z Widzewem wystawia tej drużynie dobre świadectwo.



Trochę zdrowia

– Chcąc nadal zachować miejsce w czołówce musimy to spotkanie wygrać. Żeby jednak zdobyć trzy punkty musimy zostawić trochę zdrowia na boisku. Rywale przecież nie ułatwią nam zadania, a to że potrafią grać pokazali już nieraz – mówi trener Odry Ryszard Wieczorek.

Kibice z Wodzisławia z uwagą śledzić będą postawę na boisku byłych piłkarzy Odry: Marcina Malinowskiego, Jana Woś i Jacka Matyji. Wszyscy będą musieli odłożyć sentymenty na bok i walczyć o zwycięstwo swojej nowej drużyny.

Operacja „Ruch” w Wodzisławiu rozpoczęła się już wtorek. – W tym dniu mieliśmy dwa treningi – mówi II trener Ma-

rek Bęben. – W środę była gra szkolna, następnego dnia trochę taktyki i ćwiczyliśmy stałe fragmenty gry, a dzień przed meczem krótki, intensywny rozruch.

Kibiców w Wodzisławiu niepokoją wieści o przejściu do warszawskiej Legii Marka Sagana.

– Warszawski Klub jeszcze z nami nie rozmawiał w tej sprawie – przyznał menedżer i dyrektor Odry, Edward Socha. – Jedynie Marek wspominał o ewentualnym transferze. Nie zamierzamy stawiać barier, jeśli będzie chciał odejść nie będziemy mu przeszkadzać, ale kluby muszą dojść do porozumienia.

Przed meczem z Ruchem trener Wieczorek miał do dyspozycji wszystkich piłkarzy. Nikt nie narzekał na urazy, nikt rów-



W poprzednim meczu Odra z Ruchem Jacek Matyja (w środku) bronił barw wodzisławskiej Odry. Dzisiaj zagra już w zespole „niebieskich”

nież nie będzie musiał pauzować za kartki.

Kulawik zmieni oblicze?

Trudno oczekiwać, by po trzech kolejnych meczach bez wygranej, w Chorzowie panował optymizm. Wszyscy w Ruchu jednak święcie wierzą, że to wła-

śnie spotkanie w Wodzisławiu będzie tym przełomowym.

– Kalendarz jest taki, że w pierwszych pięciu kolejkach mamy trzy mecze derbowe plus spotkanie z Wisłą. W takim wypadku trudno o punkty, choć my rzeczywiście mamy ich zdecydowanie za mało – przyznaje grający asystent trenera Oresta Lenczyka, Mariusz Śrutwa.

Na Cichej już zapomnieli o „porażce” jaką był ostatni remis na własnym boisku z KSZO Ostrowiec (1:1). We wtorkowym sparingu „niebiescy” pokonali I-ligowy algierski MCA Algier 2:1, a oba gole zdobył Śrutwa. Być może napastnik Ruchu przełamał już strzelecką niemoc i w Wodzisławiu zdobędzie swoją setną bramkę w ekstraklasie:

– Nie myślę już o tym, pogoń za tą bramką zesła na dalszy plan. Najważniejsze żebyśmy wygrali – skomentował piłkarz.

W sparingu zagrał już 33-letni Tomasz Kulawik, z którym Ruch podpisał kontrakt do końca sezonu. Być może były piłkarz Wisły Kraków zmieni choć trochę kiepskie oblicze chorzowian... „Niebiescy” zdają sobie

jednak sprawę, że faworytem w derbach jest Odra.

– To bardzo wyrównana drużyna, bo zwycięstwach z Lechem i z Garbarnią w Jaworznie wyraźnie jest na fali. Wierzę jednak, iż to my podyktujemy takie warunki gry, że przywieziemy do Chorzowa komplet punktów – mówi Śrutwa. ■ L. JAZ, TOCHA

NASZ TYPI: ZWYCIĘSTWO ODRY

Marcin Malinowski:

Kilka ciepłych słów

Przez sześć lat bronił barw wodzisławskiej Odry, teraz stanie po drugiej stronie barykady. Dla Marcina Malinowskiego mecz Odry z Ruchem będzie szczególny.

Z pewnością mam jeszcze jakiś sentyment do Odry – przyznaje popularny „Malina”. – Grając w tym klubie debiutowałem w lidze. Teraz jednak pracuję w Ruchu i zrobię wszystko, żeby wygrać. Po pierwszym gwizdku sędzięgo sentymenty trzeba będzie odłożyć na bok. Po meczu z pewnością zamienię kilka ciepłych słów z moimi przyjaciółmi z Odry.

Dlaczego Ruch gra tak słabo?

To trudne pytanie i z pewnością nie mam na nie odpowiedzi. Wszyscy czujemy niedosyt, bo liczyliśmy na znacznie

lepszy start. Za nami jednak dopiero trzy kolejki i jeszcze wszystko może się zmienić.

Co musicie zrobić, aby wygrać z Odrą?

Przed wszystkim walczyć. Nie możemy się od pierwszych minut przestraszyć, stanąć w miejscu. Odra nie ma indywidualności, ale tworzy kolektyw. Jeśli również my będziemy tworzyć zgrany zespół to może być ciekawe widowisko.

Nie tylko pan, ale również Jan Woś i Jacek Matyja graliście w Odrze. Co przekażecie kolegom w szatni przed meczem?

Znamy się wszyscy dobrze i nie ma żadnych tajemnic. Z pewnością jakieś uwagi i szczegóły możemy podpowiedzieć.

Jak zamierzacie powstrzymać napastników Odry?

Rzeczywiście Odra ma groźnych napastników, ale my wcale nie jesteśmy gorsi. Liczymy, że trzy punkty przywieziemy do Chorzowa.

Jakiego przyjęcia przez kibiców spodziewa się pan w Wodzisławiu?

Mam nadzieję, że kibice Odry zachowali w pamięci moje dobre cechy i przyjmą mnie serdecznie. To jest sport, jeśli wygra lepszyemu należy się brawa.

Paniński typ w tym meczu?

Każdy wynik jest możliwy, ale ja liczę na nasze zwycięstwo. Rozmawiał LESZEK JAZWIECKI

Marcin Malinowski (z prawej) liczy na dobre przyjęcie wodzisławskich kibiców



GKS Katowice – Garbarnia Szczakowianka

Na dwóch biegunach

Zespół GKS Katowice jest w tabeli wyprzedzany przez dwóch rywali, także tylko dwóch jest za plecami Garbarni Szczakowianki Jaworzno. Podopieczni Jana Żurka będą faworytami sobotniego spotkania, ale w derbach wszystko jest przecież możliwe. I zaliczyć tylko można, że odbędzie się one przy pustych trybunach, co jest konsekwencją awantur jakie miały miejsce podczas meczu GKS z Widzewem Łódź.

Z Sierką i Widuchem

Największym problemem Żurka były kontuzje zawodników.

– Na szczęście nie jest najgorzej. Mirek Widuch i Robert Sierka już normalnie trenowali i myślę, że nie będzie przeszkodą by dziś zagraли – mówi szkoleniowiec. – Także zdrowy jest już Krzysztof Gajtowski. Ale miał długą przerwę w treningach i nie wiem, czy jest sens wypuszczać go już na murawę.

Nie doszły na razie do skutku wzmocnienia. Nadal brani są pod uwagę Krzysztof Majda z Groclinu, Rafał Kwiecinski z Pogoni i Paweł Pęczak z Amiki.

– Potwierdził mi juniora. Damiana Krocza. To na razie tyle – stwierdził Żurek.

Trener GKS nie zgadza się z opinią, że jego podopieczni będą faworytami tego spotkania.

– Czekam na bardzo trudny mecz. Jaworzno przyjeżdża zmobilizowane, bo punkty im uciekają. Ale my też musimy ich szukać tam, gdzie tylko się da. Bo w kolejnych występach czekają na nas coraz mocniejsze drużyny – mówi Żurek.

Kopanie po żebrach

W Jaworznie nikt nie kryje wielkiej mobilizacji przed kolejnym derbowym meczem.

– Nie rozdrapujemy już ran związanych z meczem z Odrą. Piłka to gra błędów, popełniliśmy je, ponieśliśmy karę i wyciągnęliśmy z tego wnioski – mówi trener Garbarni, Marek Motyka.

Jednym z wniosków jest to, że musi nastąpić zmiana na pozycji bramkarza.

– Michał Wróbel w trzech meczach puścił siedem bramek i choć nie wszystkie były jego winą, to jednak uznaliśmy, że powinien odpocząć. Nie skreślamy go ze składu. Teraz jednak pora na kogoś z pary Tomasz Rogala – Jarosław Matusiak – wyjaśnia trener Garbarni.

Poza Wróbel w GKS na pewno nie zagrają kontuzjowani Maciej Iwański, Andrzej Ser-

mak i Paweł Pęczak. Do składu wrócą natomiast Ryszard Czarwiec i Marek Kubisz.

– Chaj bardzo chcę pomóc drużynie, choć nie czuję się, że będę w stu procentach zdrowi – wyjaśnia Motyka.

Pytany czy po trzech meczach, w których drużyna wywalczyła tylko punkt odczuwa jakąś szczególną presję i niepokój o swoją posadę szkoleniowiec Garbarni tylko głośnie śmieje.

– To tak jakby ktoś chciał ocenić Roberta Korzeniowskiego po trzech kilometrach chodu na 50 kilometrów. Potrzeba nam spokoju, a nie siania zamętu, pisanie o rzekomym podziale w drużynie na „ślazaków” i „krakusów”, tworzenia rankingów trenerów do zwolnienia, gdy dopiero zaczęli pracować. Czuliśmy się jak bokser, który został znokautowany, a potem ktoś go jeszcze zaczął kopać po żebrach – nie kryje Motyka. ■ R. MUS, MIK

NASZ TYPI: REMIS

Ponieważ mecz w Katowicach będzie odbywał się bez udziału publiczności Departament Rozgrywek Polskiego Związku Piłki Nożnej wyrażił zgodę na zmianę godziny rozpoczęcia spotkania z 19.00 na 16.30. ■



Zespoły GKS Garbarni zagrały mecz sparingowy przed rozpoczęciem sezonu. Dziś takich śpieć na boisku też nie powinno zabraknąć.

Podpowiadam trenerowi

Rozmowa z Markiem Kubiszem, zawodnikiem Garbarni, byłym piłkarzem GKS Katowice

Czy drużyna otrzęsła się już po bolesnej porażce 2:3 z Odrą Wodzisław?

Wierzę, że wszyscy zdążyli już zapomnieć o tej przegranej. Dwie bramki stracone w doliczonym czasie to był nasz wielki pech i wielkie szczęście Odry. Analizowaliśmy dlaczego tak się stało, trener wytknął nam błędy i nie chcemy już do tego meczu wracać. Teraz ważna jest „akcja – GKS Katowice”.

Pana były klub, wbrew kłopotom finansowym, jest na fall. Wysoka trzecia pozycja jaką zajmuje GKS w tabeli to spora niespodzianka.

Dla mnie to miłe zaskoczenie. Choć gram w Jaworznie kibicując GKS, bo spędziłem tam kilka lat. Wyjątkiem będzie oczywiście sobotni mecz. Na boisku nie będzie sentymentów. Wierzę, że coś wyszarpiemy katowiczanom z puli.

Piłkarzy GKS zna pan jak mało kto. Na kogo Garbarnia będzie musiała szczególnie uważać?

Najgroźniejsi są napastnicy Gajtowski i Wróbel. W pomocy szybki i zawsze nieobliczalny jest Bala. Bojarski

też potrafi coś strzelić. Gdy analizowaliśmy grę GKS na wideo podpowiadałem trenerowi i kolegom na co muszą szczególnie uważać.

Po kłopotach ze zdrowiem wreszcie wraca pan do składu. W rozegranym we wtorek sparingowym meczu ze Śląskiem Świętochłowice zdobył pan bramkę, a Garbarnia wygrała 6:0. Czy w Katowicach też zagra pan od pierwszej minuty?

Mam taką nadzieję. Podobnie jak Ryszard Czerwiec. Wierzę, że pomonemy drużynie. Mecz ze Śląskiem był dla mnie ważny, bo po przerwie spowodowanej kontuzją potrzebowaliśmy ogrania.

Czy brak dopingu dla gospodarzy może być atutem Garbarni?

Brak kibiców nie jest wielkim atutem. Każdy z piłkarzy jest przyzwyczajony, że na wyjeździe nie jest przyjmowany ciepło i po latach gry to nie przeszkadza. Szkoła, że trybuny będą puste. Gra się dla publiczności. A tak mecz będzie wyglądał trochę jak sparing.

ROZMAWIAŁ GRZEGORZ MIKULA

Trybuna
ŚLĄSKA

BLISKIE SPOTKANIA z IV ligą

Wtorek: zdjęcia Unii Racibórz i Uranii Ruda Śląska

Sroda: zdjęcia Unii Bieruń Stary i MKS Łędziny

Rewanże ligi bokseńskiej

Martwią się o siebie

Po długiej przerwie, urozmaiconej nieudanymi dla Polaków mistrzostwami Europy, na ringi wracają ligowi bokserzy. Sytuacja w tabeli zapowiada sporo emocji, pewne wydają się jedynie obsady miejsca pierwszego i ostatniego.

Wątpliwe, by ktoś zdołał powstrzymać przed obroną tytułu mistrzowskiego drużynę Hetmana Białystok opartą na reprezentantach kraju, niewiele też szans ma Zawisza Bydgoszcz, by zgasić „czerwoną latarnię”.

Główną czwórkę śląskich drużyn ma szansę na medale. W przypadku Kleofasa Katowice aspiracje ograniczone są jednak do utrzymania pozycji w środku tabeli.

Ważne są nie tylko punkty, ale także atmosfera w drużynie. Chciałbym, żeby w tym drugim półroczu moi zawodnicy poczynili takie postępy, dzięki którym zostaliby dostrzeżeni przez trenerów kadry – stwierdził trener Michail Strogii, którego zespół w niedzielę podejmuje PKB Poznań.

1) Hetman	9	16	134-46
2) Imex	9	13	109-71
3) Walka	9	10	87-93
4) Victoria	9	8	107-73
5) Gwarek	9	8	87-93
6) PKB	9	8	86-94
7) Wrocław	9	8	85-95
8) Kleofas	9	8	66-114
9) Warszawa	9	7	69-111
10) Zawisza	9	4	70-110

W drugim meczu na naszym terenie Victoria Jaworzno zmierzy się z Hetmanem. Kiedyś byłby to hit sezonu, teraz po problemach finansowych związanych z wycofaniem się sponsora, gospodarze nie będą faworytami.

– Marzy mi się brązowy medal. Ale największym sukcesem jest to, że w ogóle dokończymy sezon. Nie mamy nowych zawodników, będziemy walczyć „starą” kadrą. Od razu trafiamy na prawdopodobnych mistrzów Polski, ale postaramy się napsuć im trochę krwi – powiedział trener Włodzisław Michalik.

Na wyjazdach rozpoczyna rundę rewanżową Imex Jastrzębie i Walka Makoszy. Ten drugi zespół nie powinien mieć w Bydgoszczy problemów z pokonaniem Zawiszy, choć w polskiej lidze nie takie cuda już miały miejsce. Imex natomiast czeka bardzo poważny sprawdzian w Łęcznej, która zapowiada atak na podium.



Śląscy bokserzy chcą w rundzie rewanżowej zaatakować miejsca na podium.

Ale jeśli zespół Fiodora Łapina śni jeszcze o złocie musi takie spotkania wygrywać i liczyć, że Białystok zgubi gdzieś punkty.

– Wszystko jest możliwe. Przede wszystkim patrzmy na siebie, nie możemy martwić się za innych – oświadczył opiekun jastrzębian. ■ R. MUS.

Runda rewanżowa

25 sierpnia
06 Kleofas Katowice – PKB Poznań, Energetyk Jaworzno – Hetman Białystok, Gwarek Łęczna – Imex Jastrzębie, Zawisza Bydgoszcz – Walka Makoszy, Gwardia Warszawa – Gwardia Wrocław.

1 września
Kleofas – Energetyk, Walka – Gwarek, Imex – Warszawa, PKB – Zawisza, Wrocław – Hetman.

8 września
Energetyk – Wrocław, Hetman – Imex, Warszawa – Walka, Zawisza – Kleofas, Gwarek – PKB.

22 września
Kleofas – Gwarek, Walka – Hetman, Imex – Wrocław, Zawisza – Energetyk, PKB – Warszawa.

29 września
Energetyk – Imex, Wrocław – Walka, Warszawa – Kleofas, Hetman – PKB, Gwarek – Zawisza.

20 października
Walka – Imex, Kleofas – Hetman, Gwarek – Energetyk, Zawisza – Warszawa, PKB – Wrocław.

27 października
Energetyk – Walka, Imex – PKB, Wrocław – Kleofas, Hetman – Zawisza, Warszawa – Gwarek.

3 listopada
Kleofas – Imex, PKB – Walka, Warszawa – Energetyk, Gwarek – Hetman, Zawisza – Wrocław.

17 listopada
Walka Zabrze – Kleofas, Energetyk – PKB, Imex – Zawisza, Wrocław – Gwarek, Hetman – Warszawa. ■

Czterech Polaków walczy o Grand Prix

Wszyscy patrzą na Huszcę

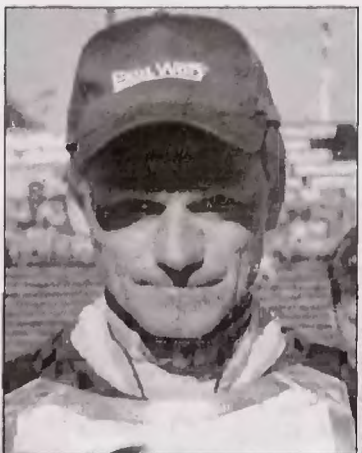
Na stadionie w Pile rozegrany zostanie w niedzielę Wielki Finał eliminacji indywidualnych mistrzostw świata. Do przyszłorocznego cyklu Grand Prix zakwalifikuje się sześciu najlepszych zawodników turnieju. O prawo startu w GP 2003 będzie ubiegać się czterech Polaków: Rafał Okoniewski (Unia Leszno), Andrzej Huszcza (ZKŻ Zielona Góra), Tomasz Bajerski (Apator Adriana Toruń) i Piotr Protasiewicz (Point S Polonia Bydgoszcz).

Najwięcej szans mają Protasiewicz i Dobrucki. Pierwszy ma za sobą już starty w Grand Prix, drugi jeździć będzie przed własną publicznością i znajomość toru będzie dużym atutem.

Sporo szans ma również 45-letni Huszcza. Żużlowiec ZKŻ Zielona Góra radzi sobie w tym sezonie nadspodziewanie dobrze. Jeśli uda mu się uzyskać awans, będzie najstarszym zawodnikiem, jaki kiedykolwiek startował w GP.

Faworytami polskiego turnieju są Szwed Peter Karlsson i bardzo dobrze spisujący się w ostatnich turniejach GP Łukas Dryml. Jeśli Czech znajdzie się w Pile w pierwszej szóstce, a w klasyfikacji końcowej GP 2002 nie zajmie miejsca gorszego niż dziesiąte, to prawdopodobnie prawo startu w przyszłorocznych mistrzostwach świata uzyska także siódmy zawodnik Wielkiego Finału. ■ L. JAŻ.

Lista startowa: 1. Łukas Dryml (Czechy), 2. Rafał Okoniewski (Polska), 3. Peter Karlsson (Szwecja), 4. Andrzej Huszcza (Polska), 5. Tomasz Bajerski (Polska), 6. David Howe (Anglia), 7. Steve Johnston (Australia), 8. Lee Richardson (Anglia), 9. Roman Powożny (Rosja), 10. Ronni Pedersen (Dania), 11. Hans N. Andersen (Dania), 12. Bjarne Pedersen (Dania), 13. Bohumil Brhel (Czechy), 14. Dean Barker (Anglia), 15. Jason Lyons (Australia), 16. Piotr Protasiewicz (Polska), Rezerwowi: 17. Robert Dados (Polska), 18. Peter I. Karlsson (Szwecja).



45-letni Andrzej Huszcza myśli o startach w Grand Prix

W III lidze

Derby Gliwic

O spotkaniu derbowym z Piastem w Gliwicach mówiło się zaraz po awansie drużyny Carbo do III ligi. Kibice zacierają ręce, bo takie mecze zawsze dostarczają sporych emocji. „Piastunki” zapowiadają, że nie zamierzają zwalniać tempa w drodze do awansu i pokonają lokalnego rywala. Beniaminek z kolei nie zamierza „pękać” i postawi wysoko poprzeczkę. Już choćby dla takich deklaracji warto wybrać się na stadion przy ulicy Okrzei.

Jako pierwsi w 3. kolejce na murawę wyjdą zespoły MK Katowice i Zagłębia Sosnowiec. Mecz ten jednak odbędzie się bez udziału kibiców. ■ L. JAŻ.

III liga: MK Górnik Katowice – Zagłębie Sosnowiec (sob. 11), Piast Gliwice – Carbo Gliwice, KS Mysłków – Rozwój Katowice, Polonia Bytom – Lech Zryw Zielona Góra, Włókniarz Kietrz – Nysa Zgorzelec, Pogon Świebodzin – Grunwald Ruda Śląska, Promień Żary – Skalniki Gracze, Miedź Legnica – Odra Opole (wszystkie sob. 17). ■

Piłkarski kalendarzyk

IV liga

Grupa I: Olimpia Piekary – Szombierki Bytom, Urania Ruda Śl. – GKS Tychy, Bobrek Karb Bytom – Concordia Knurów (sob. 11), Włodar Częstochowa – Raków Częstochowa, Walka Zabrze – Śląsk Świętochłowice, Czarni Sosnowiec – MKS Sławków, Victoria Częstochowa – Unia Strzemieszyce (wszystkie sob. 17). Górnik II Zabrze – Lotnik Kościelc (niedz. 11).

Grupa II: BKS Stal Bielsko – Unia Racibórz (sob. 11), GKS Jastrzębie – Victoria, Naprzód Rydułtowy – Pasjonat Dankowice, Unia Bieruń – Koszarawa Żywiec, Peberow Krzanowice – Beskid Skoczów (wszystkie sob. 17), Odra II Wodzisław – MKS Łędziny, Sokół Zabrzeg – Przyszłość Rogów, Górnik Żywiec – Górnik Pszów (niedz. 17, mecz w Węgierskiej Górze).

Klasa okręgowa

Katowice I

Piast Leszczyny – AKS Mikołów, Polonia Łaziska – Wawel Wirek, Sokół Wola – Górnik Czerwionka, Bojszowy – Krupiński Suszec (wszystkie sob. 17), Orzeł Mokre – Stal Chelm Śląski (niedz. 11. 30), Piast Bieruń – Pniówek (niedz. 17), Nadwiślan Góra – Ogrodnik Tychy (niedz. 17), pauzuje AKS Chorzów.

Katowice II

Górnik Jaworzno – Rozbark Bytom, Sarmacja Będzin – O9 Mysłowice, Unia Zabkowice – Zagłębiak Dąbrowa Górnicza, Źródło Kromolów – Przemysław Siewierz, Siemianowice – GKS II Katowice (wszystkie sob. 17), Szczakowianka II – AKS Niwka (niedz. 11).

Ruch II Chorzów – Podlesianka (niedz. 15.30).

Katowice III

Krzyżanowice – Górnik Boguszowice (sob. 16), Rafamet Racibórz – Energetyk Rybnik, Gwiazda Skrzyszów – Polonia Marklowice, Chałupki – Chwałowice, Rymer Niedobczyce – Start Mszana (wszystkie sob. 17), Buk Rudy – Studzienna (niedz. 15.30), Piomien Polomia – Czarni Gorzyce (niedz. 17).

Katowice IV

Budowlani Sucha Góra – Zamek, Orzeł Nakło – Ciochowice, Slavia Ruda Śl. – Ruch II Radzionków, Odra Miasteczko – Gazobudowa, Sośnica – Piast Ożarówice, Drama Zbroslawice – Carbo II Gliwice, Łabędy – Ornonowice, Andaluzja Piekary – Sparta Zabrze (wszystkie sob. 17).

Bielsko-Biała

Cukrownik Chybie – Orzeł Kozy, Zebrzydowice – Wilamowice, Walcownia Czechowice – Morcinek Kaczyce, Sola Kobiernice – Śrubarnia Żywiec (wszystkie sob. 17), Bestwina – Zapora Porąbka (niedz. 11), Górnik II Żywiec – Miłowka, Beskid II Skoczów – Czaniec, Gilowice – Kuźnia Ustroni (wszystkie niedz. 17).

Częstochowa

Pogon Blachownia – Zieloni Zarki, Babienica – Znicz Kłobuck, Olimpia Truskolasy – Warta Kamińskie Młyny, Sparta Lubliniec – Śląsk Koszęcin (sob. 17), Jedność Boronów – Jura Niegowa, Pilica Koniecpol – Unia Kalety, Orzeł Kiedrzyń – Sparta Szczekociny, Lot Konopiska – Warta Mstów (wszystkie sob. 17). ■ L. JAŻ.

Rozwój Katowice

Już siódmy sezon piłkarze katowickiego Rozwoju grają w III lidze. W tabeli wszech czasów katowiczanie zajmują 170. miejsce z dorobkiem 224 spotkań, w których zdobyli 286 punktów.

– To przyzwoite osiągnięcie – uważa kierownik drużyny Marek Krzuś. – Nigdy nie udało się nam awansować do II ligi, podobnie jak MK Katowice zawsze pozostawaliśmy w cieniu GKS.

W rozgrywkach III ligi najsukcesowniejszym zawodnikiem jest jak do tej pory Krzysztof Buffi, który dla Rozwoju strzelił 40 bramek, Sławomir Mogilan ma ich na swoim koncie 29. Obaj mogą jeszcze poprawić swoje osiągnięcia w przeciwieństwie do Pawła Wawoczego. Super napastnik katowickiego klubu strzelił dla niego 132 bramki, ale zakończył już

karierę i obecnie pełni funkcję spikera.

Najbardziej znanym wychowankiem Rozwoju jest Tomasz Zdebel, którego Jerzy Engel powołał do reprezentacji. W katowickim klubie grał również ojciec Tomasza, Henryk, który później występował w I lidze w ROW Rybnik. Karierę zaczynał tam również Krzysztof Rzeszutek, który z GKS Katowice wywalczył Puchar Polski, a także Rafał Witkowski, późniejszy piłkarz Zagłębia Sosnowiec, Krisbutu Mysłkowskiego, Groclinu, a obecnie Pogoni Szczecin.

Rozwój w swoim składzie miał nawet dwóch obcokrajowców. Barw katowiczanie bronił Kazach Sergazijn Jeszhan, który był bramkarzem i napastnikiem Abeadejemi Akintajo z Nigerii.

– Nie mamy jeszcze sprecyzowanych planów, ale wydaje się, że zespół w obecnym sezonie stać na zajęcie 5. miejsca – uważa kierownik drużyny. – Po pierwszym wygranym meczu rozbudzone zostały nadzieje, ale ostudziła je porażka z bytomską Polonią. ■ L. JAŻ.



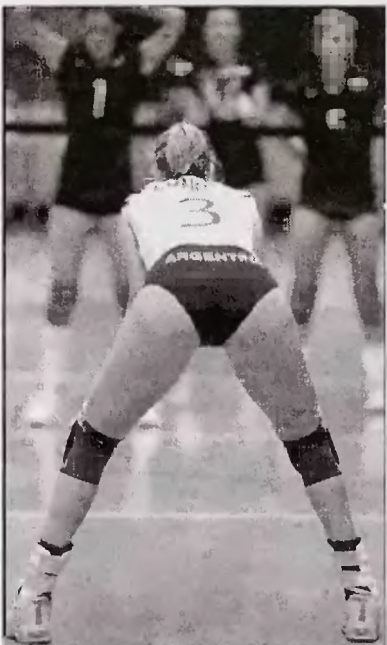
Adrian Will jest podstawowym zawodnikiem linii obrony katowickiego Rozwoju.

Opanować emocje

Przygotowujące się do mistrzostw świata w Niemczech siatkarki Polski i Argentyny rozegrały w Sosnowcu towarzyskie spotkanie. Polki pokonały wyżej notowane rywalki 3:1 (20:25, 25:21, 25:19, 30:28). Rewanż odbędzie się dzisiaj w Szczyrku.

– Jestem zadowolony z występu naszej drużyny – powiedział trener Jarosław Krzyżanowski. – Zawodniczki są dobrze przygotowane pod względem fizycznym, technicznym i taktycznym. Pozostaje kwestia opanowania emocji.

Polska: Śliwa, Mroczkowska, Szeszko, Glinka, Przybysz, Staniucha, Smerka (libero) oraz Kowalkowska, Rosner. ■ L. JAŻ.



Argentynka Mariana Conde gotowa do odbioru piłki zagrywanej przez Polki.

Naprzód się wzmacnia

Działacze hokejowego Naprzodu Pawłowski Janów nadal poszukują wzmocnień. Kontrakty z klubem podpisali m. in. Rufin Włodarczyk i Janusz Adamiec, którzy już wcześniej zgłosili chęć występów w I ligowej drużynie. Wczoraj do ekipy Leona Labrygi dołączyli kolejni hokeiści.

– Karty podpisali Adrian Krzysztofik i Paweł Gołda, którzy ostatnio występowali w Polonii Bytom oraz Marcin Piecuch z Cracovii – mówi Rafał Pawłowski, prezes klubu. – Nadal czekamy na zawodników, którzy nie zmieszczą się w kadrze GKS Katowice. Skład osobowy drużyny do PZHL mamy przesłać do 28 sierpnia. W poniedziałek lub wtorek powinniśmy już mieć gotową kadrę. ■ PRASS

Zagraj w Pszczynie

31 sierpnia na pszczyńskim Rynku już po raz szósty odbędzie się turniej koszykówki ulicznej „PZU Życie Pszczyna 2002”. Organizatorzy imprezy – Międzyszkolny Uczniowski Klub Koszykarski – przyjmują zapisy chętnych drużyn. Można tego dokonać w skle-

pie Big Star w Rynku, wcześniej jednak wypełniając kartę zgłoszeniową zamieszczoną na stronie internetowej www.pless.pl.

Jedynym wymogiem to wiek – minimum 10 lat. Przy dużej ilości zgłoszeń organizatorzy zastrzegają sobie wybór zespołów dopuszczonych do turnieju. ■ TOCHA

Sportowy tydzień w TV

SOBOTA

Piłka nożna. I liga: Wisła Kraków – Groclin Grodzisk Wlkp., C+Niebieski 20.00; Magazyn Liga+, C+Niebieski 22.15. Liga angielska: ManU – Newcastle United, C+Niebieski 13.10 oraz mecz + mecz, C+Niebieski 15.55. Liga niemiecka: Energie Cottbus – Hansa Rostock, Polsat Sport 18.00, HSV Hamburg – Bayern Monachium, Polsat Sport 20.00, Ran – magazyn Bundesligi, SAT1 18.00. Liga francuska: Nantes – Lens, C+Niebieski, 18.05.

Kajakarstwo. MŚ w slalomie w Bourg St. Maurice, Eurosport 10.00 i 16.25.

Tenis. Turniej WTA w New Haven, Eurosport 19.00.

Jeździectwo. Finał Pucharu Narodów w skokach w Dunaueschingen, Eurosport 22.00.

Boks. Gala zawodowców, TVP2 0.10.

NIEDZIELA

Piłka nożna. I liga: Polonia Warszawa – Lech Poznań, C+Niebieski 16.15; Liga+Extra, C+Niebieski 18.30. Liga niemiecka: Schalke 04 – Hertha, Polsat Sport 17.25, Ran – magazyn Bundesligi, SAT1 19.00 oraz Magazyn Bundesligi, Polsat Sport 21.20. Liga francuska: Le Havre – PSG, C+Niebieski 20.40. Magazyn lig zagranicznych, C+Niebieski 20.00 i 22.40.

Sporty motocyklowe. GP Czech w klasie 125 i 250 cm i MotoGP, Eurosport 11.00, 12.15 i 13.30.

Kajakarstwo. MŚ w slalomie, Eurosport 15.15. Lekkoatletyka. Mityng GP IAAF w Londynie, Eurosport 17.15.

PONIEDZIAŁEK

Piłka nożna. Eurogoals, Eurosport 15.30. Magazyn Supergol, Polsat Sport 19.00. I liga: Wisła Płock – Widzew Łódź i Amica Wronki – Pogon Szczecin, C+Niebieski 20.00 i 21.45.

Tenis. US Open, Eurosport 17.00 i 23.15.

WTOREK

Piłka nożna. I liga: KSZO – Zagłębie i Odra – Ruch, C+Niebieski 20.00 i 23.00. Liga angielska: Arsenal – West Bromwich, C+Niebieski 20.55.

Tenis. US Open, Eurosport 17.00 i 23.15. Formuła 1. Magazyn Inside Formula, Eurosport 13.30.

ŚRODA

Piłka nożna. I liga: GKS Katowice – Garbarnia i Górnik – Legia, C+Niebieski 20.00 i 21.45. Liga Mistrzów – kwalifikacje: Legia – Barcelona, TVP2 18.55.

Tenis. US Open, Eurosport 17.00 i 23.15.

Boks zawodowy. Walka: Ben Tackie (Ghana) – Konstantin Czju (Australia), DSF 22.30.

Żeglarsko. Magazyn Świat Żeglarski, Eurosport 13.30.

CZWARTEK

Piłka nożna. Puchar UEFA – kwalifikacje: Polonia Warszawa – Sliema Wanderers, TVP 2 15.55; Wisła Kraków – Glentoran Belfast, TVP 2 18.00; FC Llansantfraid – Amica Wronki, TVP2 20.55. Losowanie grup Ligi Mistrzów, Eurosport 16.00. Towarzystwo mecz juniorów do lat 19: Niemcy – Austria, DSF 20.15.

Tenis. US Open, Eurosport 17.00 i 23.15.

Pięciobój nowoczesny. Finał PŚ w Budapeszcie, Eurosport 11.30.

PIĄTEK

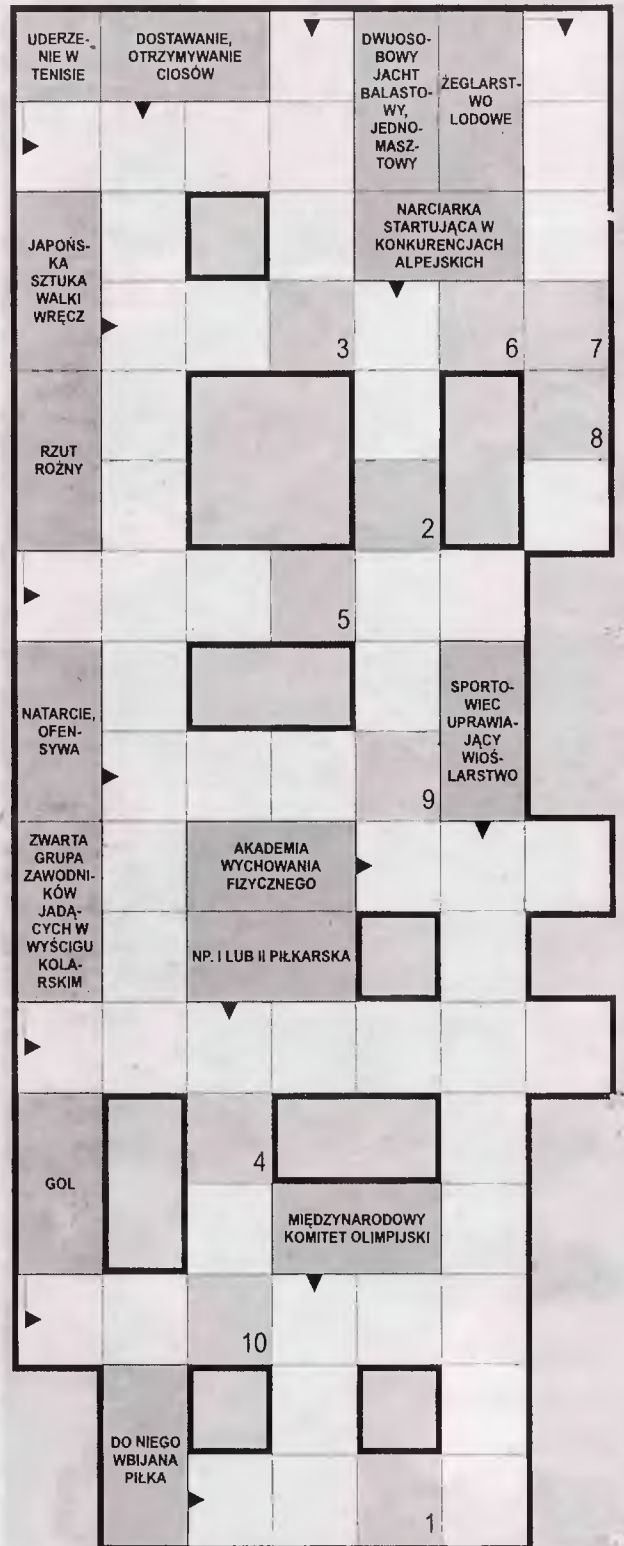
Piłka nożna. Superpuchar w Monaco: Real Madryt – Feyenoord Rotterdam, ZDF 20.30. Losowanie 1. rundy Pucharu UEFA, Eurosport 14.00. **Lekkoatletyka.** Mityng Złotej Ligi w Brukseli, TVP1 23.00.

Tenis. US Open, Eurosport 17.00 i 23.15.

Siatkówka. MŚ kobiet: Niemcy – Czechy, WDR 16.30.

Formuła 1. Trening przed GP Belgii, ZDF 12.45. Kajakarstwo. MŚ w Sewilli, Eurosport 9.00. ■

Krzyżówka sportowa nr 118



Rozwiązaniem będzie hasło z pól ponumerowanych od 1 do 10.

Rozwiązanie krzyżówki nr 116:
KAJAKARSTWO

Nagrody książkowe otrzymują: Anna Patalong z Katowic, Grzegorz Sikora z Zabrze i Irena Zbiejczyk z Sosnowca.
● Nagrody wyślemy pocztą.

Śląski brulion

Dla Mariana

W Wiśle nie tylko skacze się na nartach, ale i gra w piłkę nożną. W ostatnią sobotę rozegrany został turniej piłkarski oldbojów, z którego dochód został przeznaczony na pomoc dla byłego piłkarza KS Wisła Mariana Jakucińskiego. W turnieju o puchar prezesa KS Wisła Andrzeja Wąsowicza udział wzięły drużyny gospodarzy, Odry Wodzisław i Ruchu Chorzów. Wygrał Ruch, przed Odrą i Wisłą. ■ HUM

Puchar Rumcajsa

Już po raz drugi na wodach Jeziora Żywieckiego odbyły się regaty o puchar „Rumcajsa”. „Rumcajs” to Jerzy Ziomek, szef żywieckich ratowników WOPR. Rywalizowano w czterech kla-

sach. W łodziach kabinowych wygrała załoga Stanisława Grygi, w klasie wolnej – Anny Kowalczyk, w omedze – Andrzeja Morawskiego, a łodziach wiosłowych – Patryka Makucha. ■ HUM

Rekord zaprasza

Jak co roku młodych piłkarzy zaprasza Rekord Bielsko Biala. Trenerzy tego klubu będą sprawdzać zawodników urodzonych w roku 1993 i młodszych. Klub szuka również uzdolnionych piłkarzy chłopców z roczników 1987 – 1992. Treningi odbywają się na boisku klubu przy ul. Startowej 3 w każdy poniedziałek i czwartek. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie klubu pod nr. tel. 0 (prefix) 33 829-96-10. ■ HUM



KS Rozwój Katowice

Stoją: Adam Giczak, Grzegorz Witak, Marcin Polacz, Rafał Ję, Marek Kolonko, Michał Bonowski, Przemysław Dudek, Krzysztof Szybalek, Adrian Will, Marek Krzys (kierownik drużyny), Alojzy Łysko (trener).
W dolnym rzędzie (od lewej): Marek Szybiński, Arkadiusz Szczużel, Grzegorz Derek, Krzysztof Buffi, Grzegorz Rajman, Tomasz Wróbel, Sławomir Mogiła, Damian Kwiatkowski, Jakub Nagieć, Szymon Witkowski, Krzysztof Urbacz.

KIBIC